

# Andrzej S. Dyszak

---

## Językowe wykładniki barw w międzywojennych wierszach Jana Lechonia

---

Studia Językoznawcze 13, 67-90

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

ANDRZEJ S. DYSZAK

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

## JĘZYKOWE WYKŁADNIKI BARW W MIĘDZYWOJENNYCH WIERSZACH JANA LECHONIA

Słowa kluczowe: poezja Lechonia, leksyka barw, gramatyka i semantyka

### 1. Wprowadzenie

Na dojrzałą twórczość poetycką Jana Lechonia (Leszka Józefa Serafinowicza) z okresu międzywojnia (1918–1939) składają się (oprócz utworów rozproszonych) tylko dwa tomiki wierszy<sup>1</sup>: *Karmazynowy poemat* z roku 1920 zawierający utwory młodzieńcze powstałe w latach 1916–1918: *Herostrates*, *Duch na seansie*, *Jacek Malczewski*, *Sejm*, *Polonez artyleryjski*, *Mochnacki*, *Piłsudski* (w wydaniu z 1922 roku dodano do nich wiersz *Pani Słowacka*) oraz *Srebrne*

---

<sup>1</sup> Warto wszakże wspomnieć dwa zbiory poezji, które Leszek Serafinowicz napisał jeszcze jako kilkunastoletni uczeń: *Na złotym polu*, tomik wydany nakładem jego ojca w roku 1913, i o rok późniejszy – *Po różnych ścieżkach*, bowiem właśnie owe juvenilia podpisał pseudonimem „Jan Lechoń”, którym posługiwał się do tragicznej śmierci w 1956 r.

i czarne z roku 1924, w którym – obok wierszy \*\*\* [Pytasz, co w moim życiu z wszystkich rzeczy główną...], *Toast, Spotkanie, Śmierć, Modlitwa, Na „Boskiej komedii” dedykacja...*, *Proust, Sprzeczką*, \*\*\* [O! jak strasznie się wloką te długie godziny...], \*\*\* [Na niebo wypływają białych chmurkach żagle...], \*\*\* [Co noc, gdy już nas nuda bezbrzeżna ogarnia...], \*\*\* [W złotych strzępach liści drzewa nocą stoją...] – osobne miejsce zajmuje cykl utworów zatytułowany *Siedem grzechów głównych* (\*\*\* [Stargany męką straszną zapasów nierównych...], *Pycha, Łakomstwo, Nieczystość, Zazdrość, Obżarstwo i pijaństwo, Gniew, Lenistwo*).

W tytułach obu tych zbiorów użył Lechoń przymiotników, które w swoich podstawowych znaczeniach leksykalnych odnoszą się do kolorów<sup>2</sup>, a mianowicie: *karmazynowy*<sup>3</sup>, *srebrny*<sup>4</sup> i *czarny*<sup>5</sup>. Wszakże dla odczytania znaczenia tekstowego (kontekstowego) pierwszego z nich ważne jest jego użycie w związku wyrazowym *karmazynowy poemat*, który wyraźnie nawiązuje do zleksykalizowanego wyrażenia *karmazynowy szlachcic* odnoszącego się (historycznie rzecz ujmując) do przedstawiciela stanu szlacheckiego, któremu przysługiwało prawo noszenia żupana z tkaniny nazywanej *karmazynem*<sup>6</sup> (ta sama nazwa stosowana była także w odniesieniu do takiegoż szlachcica<sup>7</sup>). Zatem przymiotnik *karmazynowy* zachowuje w tytule poematu Lechonia tylko pośredni związek z kolorem, a jego znaczenie tekstowe jest symboliczne, bowiem tematem *Karmazynowego*

<sup>2</sup> Rzeczowniki *kolor* i *barwa* traktuję (na potrzeby niniejszego artykułu) jako synonimy zgodnie z takim właśnie ich ujęciem w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod red. S. Dubisza (USJP), por. *barwa* 1. *książk.* a) «**właściwość** powierzchni **przedmiotów** oświetlonych **postrzegana wzrokowo** jako swoiste wrażenie; **kolor**» i *kolor* 1. «**postrzegana wzrokowo właściwość przedmiotu**, zależna od stopnia pochłaniania, rozpraszania lub przepuszczania promieni świetlnych; **barwa**» (podkr. – A.S.D.). Oba te rzeczowniki są stosowane w tymże słowniku także do definiowania znaczeń odpowiednich leksemów. Na temat synonimiczności rzeczowników *barwa* i *kolor* pisze M. Ampel-Rudolf w monografii *Kolory. Z badań leksykalnych i składniowo-semantycznych języka polskiego*, Rzeszów 1994 (zob. s. 23–24).

<sup>3</sup> Zob. w USJP: *karmazynowy* – przym. od *karmazyn* (zwykle w zn. 1, 4) i *karmazyn* – wł. *carmesino* ‘karmazynowy’ 1. *książk.* «**kolor** intensywnie czerwony, szkarłatny».

<sup>4</sup> Zob. *srebrny* w USJP: 2. «**mający kolor** srebra, srebrzysty».

<sup>5</sup> Zob. *czarny* w USJP: 1. «**mający barwę** najciemniejszą ze wszystkich, właściwą węglowi i sadzy».

<sup>6</sup> Zob. znaczenie 4a rzeczownika *karmazyn* w USJP: «dawna cenna tkanina czerwonego koloru».

<sup>7</sup> Wyrażenie *karmazynowy szlachcic* ilustruje znaczenie c przymiotnika *karmazynowy* w USJP z odwołaniem do znaczenia 4b rzeczownika *karmazyn* w tymże słowniku, por. «w dawnej Polsce: szlachcic ze starożytnego rodu, któremu przysługiwało prawo noszenia karmazynowego żupana».

poematu jest Polska<sup>8</sup> i jej historia, którą personifikują takie osoby przywołane w tytułach kolejnych wierszy tego zbioru, jak Maurycy Mochnacki, Salomea Bécu (*Pani Słowacka*), Jacek Malczewski czy Józef Piłsudski, oraz polska szlachta (*Sejm*). Natomiast przymiotniki *srebrny* i *czarny* w tytule drugiego z wymienionych wyżej tomów poetyckich Lechonia odnoszą się do odpowiednich kolorów, które nie są tu postrzeganyymi wzrokiem właściwościami ani przedmiotów, ani zjawisk<sup>9</sup>, ale pełnią funkcję symboliczną. Istotne w tym kontekście są dwa pierwsze wersy otwierającego tom *Srebrne i czarne* wiersza bez tytułu: „Pytasz, co w moim życiu z wszystkich rzeczy główną, / Powiem ci: śmierć i miłość – obydwie zarówno. / Jednej się oczu czarnych, drugiej – modrych boję.”. Oba przymiotniki – *czarny* i *srebrny* – można uznać za wyrażenia symbolizujące śmierć (w cytowanym fragmencie poeta mówi o czarnych oczach śmierci, w drugiej zwrotce pojawia się jeszcze „czarna noc”), ale Lechoń pisze też: „Te dwie są me miłości i dwie śmierci moje.”, zatem oba kolory symbolizują także (obok koloru niebieskiego – „modre oczy”) miłość (choć nietypowo, bo symboliczną barwą tego uczucia jest kolor czerwony).

Przedmiotem niniejszego artykułu są jednakże te językowe wykładniki kolorów, które wykorzystał poeta dla wyrażenia odpowiednich treści poszczególnych wierszy składających się na oba międzywojenne tomy poetyckie Lechonia<sup>10</sup>. W pierwszej kolejności dokonuję rejestracji tych środków językowych, a potem ich opisu. Najpierw będzie to charakterystyka gramatyczna wskazanych wykładników barw, gdyż – jak stwierdził Zenon Klemensiewicz – „Język pisarski

<sup>8</sup> Tom rozpoczyna się wierszem *Herostrates*, w którego pierwszej zwrotce Lechoń napisał: „Na tysiączne się wiorsty rozsiadła nam Polska, / Papuga wszystkich ludów – w cierniowej koronie.”.

<sup>9</sup> Należy zwrócić uwagę na to, że w definicjach słownikowych znaczeń rzeczowników *barwa* i *kolor* (zob. wyżej przypis 2) brak wskazania na zjawiska, których także (a nie tylko przedmiotów) barwy mogą być cechami.

<sup>10</sup> Pole semantyczne barw w obu tych zbiorach wierszy analizowały wcześniej D. Podlawska i G. Wilczyńska (zob. tychże, *Stylistyczna funkcja nazw barw w „Karmazynowym poemacie” oraz w „Srebrnym i czarnym” Jana Lechonia*). Pierwotnie niniejszy artykuł, jako referat na konferencji „Funkcja barw w literaturze pięknej” (Pobierowo, 15–17.04.2013 r.), został przygotowany niezależnie od wyników badań obu Auterek (ich tekst nie był mi znany, wskazała go prof. Elżbieta Skorupska-Raczyńska w czasie dyskusji na wspomnianej konferencji; po zapoznaniu się z tym artykułem inne okazały się – w znacznej mierze – sposób i zakres opisu w obu tekstach). Niniejszy artykuł można uznać z jednej strony za uzupełnienie publikacji Podlawskiej i Wilczyńskiej, gdyż – jak same zaznaczają – analizie poddały tylko niektóre przymiotniki, rzeczowniki, czasowniki i przysłówki nazywające barwy (por. *Stylistyczna funkcja nazw barw...*, s. 192), a z drugiej – za polemikę z pewnymi ustaleniami wymienionych Badaczek (odpowiednie uwagi zamieszczam w przypisach).

jakiegoś twórcy literackiego stanowi pewien system gramatyczny i pewien zasób leksykalny<sup>11</sup>, a następnie przedmiot opisu poddany zostanie interpretacji semantycznej (porównaniu znaczeń leksykalnych<sup>12</sup> i tekstowych<sup>13</sup>, a wśród tych drugich – wskazane zostaną znaczenia przenośne i symboliczne w takim zakresie, na jaki pozwalają narzędzia językoznawcze<sup>14</sup>). Natomiast nie przeprowadzam interpretacji opisywanych wykładników barw jako środków artystycznych<sup>15</sup>, sytuując niniejszy artykuł w zakresie gramatyki stylistycznej<sup>16</sup> i stylistycznej semantyki językoznawczej.

## 2. Statystyka

W *Karmazynowym poemacie* mają swoje realizacje tekstowe 34 leksemy<sup>17</sup>, których podstawowe znaczenia słownikowe (systemowe) pozwalają odnosić je do barw. Są to 24 przymiotniki (BIAŁY, BIELONY<sup>18</sup>, BRUNATNY, CZERWO-

<sup>11</sup> Z. Klemensiewicz, *Składnia pisarskiego języka Marii Dąbrowskiej*, w: *Pięćdziesiąt lat twórczości Marii Dąbrowskiej. Referaty i materiały sesji naukowej*, pod red. E. Korzeniewskiej, Warszawa 1963, s. 222–224.

<sup>12</sup> Znaczenie leksykalne nazywam też *słownikowym* lub *systemowym*.

<sup>13</sup> Inaczej: *kontekstowych*.

<sup>14</sup> Językoznawca powinien powiedzieć o znaczeniu to, co może odczytać z zastosowanych środków językowych.

<sup>15</sup> Funkcje te są przedmiotem zainteresowania D. Podlaskiej i G. Wilczyńskiej (zgodnie z tytułem ich artykułu, zob. wyżej przypis 10), jednakże Autorki te obok terminów gramatycznych stosują nazwy środków stylistycznych, por. *przymiotnik i epitet*, poza tym opisują porównania i metafory, analizują „poetyckie obrazy”, przywołują ich szersze konteksty, szukają nawiązań literackich i pozaliterackich, mieszając w ten sposób stylistykę językoznawczą ze stylistyką literaturoznawczą.

<sup>16</sup> Termin *gramatyka stylistyczna* bywa różnie rozumiany (zob. T. Skubalanka, *Wprowadzenie do gramatyki stylistycznej języka polskiego*, Lublin 2000, s. 15). Rozumiem go (i realizuję odpowiednie pojęcie w artykule) bardzo wąsko jako opis jednostek języka i odpowiadających im jednostek tekstu (należących do jednego pola semantycznego, w tym wypadku: kolorów) za pomocą kategorii gramatycznych.

<sup>17</sup> Bez tytułowego przymiotnika *karmazynowy*, który poza tytułem już się nie pojawia.

<sup>18</sup> Genetycznie to imiesłów przymiotnikowy, podobnie jak wymienione w dalszej kolejności leksemy SCZERNIAŁY, SREBRZONY, WYZŁACANY i ZBIELAŁY, które morfologicznie i składniowo są przymiotnikami. Własne hasła w USJP mają tylko leksemy SCZERNIAŁY («taki, który stał się czarny lub czarniejszy, ciemniejszy niż poprzednio») i ZBIELAŁY («mający białą barwę»). W definicjach czasowników będących podstawami słowotwórczymi dla pozostałych trzech imiesłowów, zamieszczonych w USJP, nie wskazuje się wprost na ich odniesienie do procesów nadawania jakimś obiektom kolorów, por. bielić a) *bud.* «malować mlekiem wapiennym, zwłaszcza świeże tynki w budynkach, płoty itp.;

NY, CZARNY, KARY<sup>19</sup>, KRWAWE, LILA, LILIOWE, NIEBIESKI, RDZAWY, RÓŻOWY, SZCZERNIAŁY, SIWY, SREBRNY, SREBRZONY, SREBRZYSTY, SZARY, WYŻŁACANY, ZBIEŁAŁY, ZIELONY, ŻŁOCIŚTY, ŻŁOTY, ŻÓŁTY), 7 rzeczowników (AMARANT, BIEL, BŁĘKIT, CZERWIENI, FIJOLET<sup>20</sup>, SELEDYN, TĘCZA), 2 czasowniki (POBIELEĆ<sup>21</sup>, ŻARZYĆ<sup>22</sup>) i 1 przysłówek (SREBRZYŚCIE).

Wymienione leksemy mają w analizowanych tekstach różną liczbę użyć. Najczęściej występuje przymiotnik BIAŁY (11 razy). Dwukrotnie rzadziej pojawiają się przymiotniki CZARNY (6 razy) i CZERWONY (5 razy). Inne leksemy mają po mniej niż pięć użyć: przymiotniki LILIOWE i SREBRNY – po 4, SREBRZYSTY i ZIELONY – po 3, przymiotniki KRWAWE, RÓŻOWY, SIWY, SZARY oraz rzeczowniki BIEL, CZERWIENI, FIJOLET – po 2, pozostałe (przymiotniki BRUNATNY, BIELONY, KARY, LILA, NIEBIESKI, RDZAWY, RÓŻOWY, SZCZERNIAŁY, SREBRNY, SREBRZONY, WYŻŁACANY, ZBIEŁA-

---

białkować», srebrzyć *chem. techn.* «pokrywać przedmioty, głównie miedziane lub mosiężne, cieniutką warstwą srebra dla celów technicznych, np. w elektrotechnice, i dekoracyjnych, np. w produkcji platerów i w jubilerstwie», wyzlócić – wyżłacać 1. «pokryć (pokrywać) warstwą złotą» 2. *poet.* «nadać (nadawać) czemuś złoty odcień, blask». Na takie procesy wskazują odpowiednie definicje czasowników *bielić* i *wyżłacać* w *Słowniku języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego (SJPd), por. *bielić* 1. «malować na biało, najczęściej wapnem, **czynić białym**...», *wyżłacać* – *wyzlócić* «pokrywać warstwą złotą; **malować na kolor złoty**; pożłacać, żłocić bogato, obficie» (podkr. – A.S.D.).

<sup>19</sup> Przymiotnika KARY (podobnie jak przymiotników BUŁANY, CISAWY, GNIADY, SKAROGNIADY, SZPAKOWATY i WRONY, które odnoszą się tylko do maści koni) nie ująłem w moim artykule *Uwagi o definicjach przymiotników wyrażających kolory w słownikach języka polskiego* (zob. *Barwa w języku, literaturze i kulturze III*, pod red. E. Komorowskiej, D. Stanulewicz, Szczecin 2012, s. 11–24). Jako termin zootechniczny oznacza on kolor czarny, por. *kary* w USJP: ukr. *karyj zootechn.* «o maści konia: **czarny**; wrony» (podkr. – A.S.D.).

<sup>20</sup> Pisownia zgodna z zapisem w *Słowniku języka polskiego* pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego (SW), zob. t. I: Fijolet, u, lm. y a. Fjolet 1. *barwa błękitna, zmieszania z czerwoną, kolor fioletowy*.

<sup>21</sup> Czasownik ten występuje dwukrotnie w formie 3. os. l. mn., por. „Pobielwały domy od srebrnej poświaty” (\*\*\*) [W złotych strzępach liści drzewa nocą stoją ...] i „Pobielwały posłom wargi” (*Sejm*). Podlaska i Wilczyńska uznały te formy za „dawny imiesłów” (zob. *Stylistyczna funkcja nazw barw...*, s. 197). Prawdą jest, że genetycznie formy trzecioosobowe czasowników to dawne imiesłowy przeszłe, które mogą pełnić funkcje form osobowych lub przymiotników. Różnica ujawnia się w końcówce, por. *pobielal-y domy* (tu: osobowa forma czasownika) i *pobielal-e domy* (tu: przymiotnik).

<sup>22</sup> W USJP brak odpowiedniego hasła. Odnaleźć je można w SJPd. Tam znaczenie czasownika *żarzyć* definiuje się następująco: «poddawać co działaniu wysokiej temperatury, **rozpalać do czerwoności**, powodować, że coś się żarzy» (podkr. – A.S.D.).

ŁY, ZŁOCISTY, ZŁOTY, ŻÓŁTY, rzeczowniki AMARANT, BŁĘKIT, SELEDYN, TĘCZA, czasownik POBIELEĆ, przysłówki SREBRZYŚCIE) – po 1.

W tomiku *Srebrne i czarne* odnaleźć można tylko 13 odpowiednich leksemów<sup>23</sup>, wśród których jest 8 przymiotników (BIAŁY, BŁĘKITNY, CZARNY, MODRY, NIEBIESKI, SREBRNY, SZARY, ZŁOTY), 4 czasowniki (POBIELEĆ, SREBRZYĆ, POSREBRZAC<sup>24</sup>, ŻARZYĆ), 1 rzeczownik (BIEL).

Podobnie jak w *Karmazynowym poemacie* w zbiorze *Srebrne i czarne* najczęściej występuje przymiotnik BIAŁY (5 razy), a obok niego przymiotnik CZARNY (także 5 razy). Po trzy użycia ma każdy z przymiotników BŁĘKITNY i SREBRNY, dwukrotnie pojawił się przymiotnik ZŁOTY, jednorazowo użyte zostały przymiotniki NIEBIESKI, MODRY i SZARY, każdy z czterech czasowników (POBIELEĆ, SREBRZYĆ, POSREBRZAC, ŻARZYĆ) oraz rzeczownik BIEL.

W odpowiednich utworach obu tomików poeta wykorzystał łącznie 38 różnych leksemów (w każdym z tomików powtarzają się przymiotniki BIAŁY, CZARNY, NIEBIESKI, SREBRNY, SZARY, ZŁOTY, czasowniki POBIELEĆ i ŻARZYĆ oraz rzeczownik BIEL), które zgodnie z ich podstawowymi znaczeniami słownikowymi mogą pełnić funkcję wykładników barw<sup>25</sup> (zob. tabela 1).

<sup>23</sup> Nie wszystkie wiersze z tego tomu zawierają wyrażenia odnoszące się do barw. Brak takich w następujących utworach: *Proust*, \*\*\* [Co noc, gdy już nas nuda bezbrzeżna ogarnia...], \*\*\* [Stargany męką straszną zapasów nierównych...], *Łakomstwo*, *Nieczystość*, *Gniew* i *Lenistwo*.

<sup>24</sup> W definicji czasownika POSREBRZAC nie mówi się o **nadawaniu** (czemuś) barwy srebrnej, por. w USJP: «spowodować (powodować), że coś wydaje się srebrnym, nabiera srebrzystego połysku; osrebrzyć», ale na takie jego znaczenie wskazuje użycie w tej definicji (w funkcji definiensa) czasownika *osrebrzyć*, który w USJP definiowany jest następująco: *poet.* «**nadać** (nadawać) **czemuś srebrzystą barwę**, srebrzysty połysk; posrebrzyć (posrebrzać)» (podkr. – A.S.D.).

<sup>25</sup> Podlawska i Wilczyńska za wykładniki barwy uznały też przymiotniki *blady* (zob. *Stylistyczna funkcja nazw barw...*, s. 189; w dalszej części artykułu jednakże już go nie wymieniają) i *szklisty* (zob. *ibidem*, s. 192), przysłówki *jasno* i *ciemno* oraz czasowniki *pobladnąć* (zob. *ibidem*, s. 191). Zgodnie z definicjami w USJP nie wyrażają one barwy (*blady* i *jasno* mogą służyć do wskazywania stopnia intensywności barwy, zob. *blady* 2. «o barwie: **mало intensywny**, nienasycony; także: mający taką barwę») i *pobladnąć*, *pobladnąć* 2. «**stracić intensywność** barwy, blasku; *zblednąć*)» (podkr. – A.S.D.) oraz *jasno* 2. «w jasnym odcieniu, jasnej barwy»; *bladymi* lub *jasnymi* mogą być więc różne barwy, a jeśli chodzi o przysłówki *ciemno* w wierszu *Pycha* występuje on wyraźnie w znaczeniu ‘braku światła’, por. „Patrzę w ogród przez okno: w ogrodzie jest ciemno.”; zob. też *szklisty* w USJP: «taki jak szkło, podobny do szkła, zwłaszcza pod względem połysku, przezroczystości; błyszczący, połyskujący, lśniący, przejrzysty»), dlatego też nie są przedmiotem analizy w niniejszym artykule.

Tabela 1

Leksemy barw użyte w wierszach z tomów *Karmazynowy poemat* oraz *Srebrne i czarne*

Leksemy barw	Karmazynowy poemat	Srebrne i czarne
AMARANT	x	
BIAŁY	x	x
BIEL	x	x
BIELONY	x	
BŁĘKIT	x	
BŁĘKITNY		x
BRUNATNY	x	
CZERWIENI	x	
CZERWONY	x	
CZARNY	x	x
FIJOLET	x	
KARY	x	
KRWAWY	x	
LILA	x	
LILIOWY	x	
MODRY		x
NIEBIESKI	x	x
POBIELEĆ	x	x
POSREBRZAĆ		x
RDZAWY	x	
RÓŻOWY	x	
SCZERNIAŁY	x	
SELEDYN	x	
SIWY	x	
SREBRNY	x	x
SREBRZONY	x	
SREBRZYĆ		x
SREBRZYSTY	x	
SREBRZYŚCIE	x	
SZARY	x	x
TECZA	x	
WYŻLACANY	x	
ZBIELAŁY	x	
ZIELONY	x	
ZŁOCISTY	x	
ZŁOTY	x	x
ŻARZYĆ	x	x
ŻÓŁTY	x	
38 leksemów (w tym 9 wspólnych dla obu tomików)	34 leksemy (w tym 25 innych niż w <i>Srebrnym i czarnym</i> )	13 leksemów (w tym 4 inne niż w <i>Karmazynowym poemacie</i> )



Nie we wszystkich użyciach wymienione wyżej leksemmy posłużyły poecie do wyrażenia barw. Do użyć, w których niektóre z nich nie odnoszą się do barw, należą bezsprzecznie zestawienia *biały mazur*<sup>26</sup> (biały = ‘tańczony o świcie / nad ranem’) i *czarny chleb*<sup>27</sup> (czarny = ‘z mąki razowej’) oraz wyrażenia *biała dłoń*<sup>28</sup>, *biała pierś*<sup>29</sup> (biała = ‘jasna’<sup>30</sup>), *czarna noc*<sup>31</sup> (*czarna* = ‘w której brak światła’<sup>32</sup>) i zwrot *stoimy czarni*<sup>33</sup> (czarni = ‘brudni’<sup>34</sup>). Także przymiotnik NIEBIESKI w *Srebrnym i czarnym* nie odnosi się do koloru, ale do nieba: *niebieska fregata* to ‘fregata na niebie’<sup>35</sup> (kolor tej fregaty, którą tworzą chmury płynące po niebie, wskazuje wers wcześniejszy, por. „Na niebo wypływają **białych chmurek** żagle. / Od twojej płynie strony niebieska fregata”). Z kolei leksem BŁĘKIT został użyty przez poetę w *Karmazynowym poemacie* (w formie liczby mnogiej) w znaczeniu ‘niebieskiej przestrzeni nieba’<sup>36</sup>, por. *podnosi w błękity*<sup>37</sup>.

W omawianych utworach mają także swoje realizacje leksemmy wykorzystane przez Lechonia jako wykładniki barw, których jednakże podstawowe znaczenia systemowe jest inne. Są to rzeczowniki KREW<sup>38</sup> i ZŁOTO<sup>39</sup>. Na odczytanie

<sup>26</sup> *Piłsudski*. Wyrażenie to w USJP kwalifikowane jest jako frazeologizm, zob. hasło mazur.

<sup>27</sup> *Toast*. Wyrażenie to w USJP uznane zostało za zestawienie terminologiczne, zob. hasło chleb: 1. Δ Czarny chleb «chleb z razowej mąki».

<sup>28</sup> *Mochnacki* i \*\*\* [*Pytasz, co w moim życiu z wszystkich rzeczy główną...*].

<sup>29</sup> *Mochnacki*.

<sup>30</sup> W USJP i w internetowym *Wielkim słowniku języka polskiego* pod red. P. Żmigrodzkiego (WSJP) nie odnotowuje się takiego znaczenia przymiotnika *biały*.

<sup>31</sup> *Modlitwa*.

<sup>32</sup> Wyrażenie *Czarna noc* ilustruje następującą definicję przymiotnika *czarny* w USJP: 4. *książk.* a) «mroczny, nieoświetlony».

<sup>33</sup> *Polonez artyleryjski*: „Przy których my stoimy / Od ognia czarni”.

<sup>34</sup> Zob. *czarny* w USJP: 5. *pot.* «mocno zabrudzony; brudny».

<sup>35</sup> Zob. następujące znaczenie przymiotnika *niebieski* w USJP: 2. «dotyczący nieba jako pozornego sklepienia Ziemi».

<sup>36</sup> Zob. *błękit* w USJP: 2. *poet.* «niebo, niebieska przestrzeń nieba».

<sup>37</sup> *Mochnacki*.

<sup>38</sup> Zob. definicję tego rzeczownika w USJP w znaczeniu 1.: «czerwony płyn (płynna tkanka) krążący w zamkniętym układzie naczyń krwionośnych kręgowców, składający się z osocza i krwinek, dostarczający tlen do tkanek, rozprowadzający substancje odżywcze i hormony, pełniący funkcje obronne itp.». Mimo że rzeczownik KREW nie jest nazwą koloru, to odpowiednią barwę (czerwień) implikuje (w przytoczonej definicji użyty został przymiotnik *czerwony*).

<sup>39</sup> Zob. definicję rzeczownika tego rzeczownika pod hasłem złoto I w USJP w znaczeniu 1.: «(Au) pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 79, metal szlachetny o żółtej barwie, miękki,

znaczenia tekstowego rzeczownika KREW jako językowego wykładnika określonej barwy (tu: czerwonej) wskazuje użycie go wraz z rzeczownikiem BIEL w zwrocie *działą się bielą i krwią*<sup>40</sup>. Natomiast odniesienie rzeczownika ZŁOTO do barwy w użyciach *muskają twarz mi włosów złotem*<sup>41</sup> i *upił miodnym złotem*<sup>42</sup> potwierdza jego definicja w USJP w znaczeniu 4: *książk. przen.* «złoty odcień lub połysk czegoś» (por. też jeden z podanych tam przykładów: *Złoto czyichś włosów*).

Poza tym poeta użył jednego wyrażenia porównawczego *jak mlekiem oblanym* (por. *ogród jak mlekiem oblanym*<sup>43</sup>). Na kolor (w tym wypadku biały) wskazuje tu użycie formy fleksyjnej rzeczownika MLEKO<sup>44</sup>. Za złożony wykładnik koloru należy też uznać zwrot *ogień żarzy* użyty w odniesieniu do wypieków na twarzy (por. *twarz mu ogień żarzy*<sup>45</sup>) – na kolor wskazuje tu zarówno forma rzeczownika OGIEŃ<sup>46</sup>, jak i forma czasownika ŻARZYĆ<sup>47</sup>.

---

kowalny, ciągliwy, odporny na działanie tlenu, powietrza, kwasów, w przyrodzie występujący rzadko, najczęściej w stanie rodzimym, używany w postaci stopów do wyrobu biżuterii, przedmiotów ozdobnych, monet itp.».

<sup>40</sup> *Piłsudski*.

<sup>41</sup> *Jacek Malczewski*.

<sup>42</sup> *Sejm*.

<sup>43</sup> *Sprzeczką*.

<sup>44</sup> Składnikiem definicji znaczenia rzeczownika MLEKO jest właśnie przymiotnik *biały*, por. w USJP: mleko 1. «**biały** nieprzezroczysty płyn wytwarzany przez gruczoły mleczne kobiet i samicy zwierząt...». Z kolei rzeczownik *mleko* służy do definiowania przymiotnika *biały* jako wskazujący na prototypowy obiekt dla koloru białego, por. w USJP: biały «mający bardzo jasną barwę, taką jak śnieg lub **mleko**» (podkr. – A.S.D.).

<sup>45</sup> *Sejm*.

<sup>46</sup> Zob. odpowiednie definicje w USJP: ogień 5. *książk.* b) «pąsy, wypieki na twarzy; rumieniec» oraz pąs *książk.* a) «intensywny kolor jasnoczerwony» b) «silny rumieniec na twarzy», wypieki «czerwone zabarwienie policzków wywołane gorączką lub wzruszeniem, silne rumieńce», rumieniec *książk.* a) «różowe zabarwienie policzków, stałe lub występujące chwilowo pod wpływem gorąca, gorączki, wstydu itp.» (definicje rzeczowników *pąs*, *wypieki* i *rumieniec* różnią się wskazywaniem koloru, do jakiego się odnoszą – odpowiednio: jasnoczerwony, czerwony, różowy, mimo że wszystkie użyte zostały w funkcji definiensu rzeczownika OGIEŃ).

<sup>47</sup> Zob. przypis 22.

### 3. Charakterystyka gramatyczna

Wyekscerpowane z obu tomików leksykalne wykładniki barw współtworzą różnorodne związki składniowe i tylko jako składników takowych można rozpatrywać ich semantykę.

Przymiotnikowe wykładniki barw nie występują w swojej prymarnej funkcji predykatywnej (jako główne semantycznie składniki orzeczeń złożonych). Współtworzą związki składniowe w przeważającej większości z rzeczownikami (w funkcji przydawek), np. *szare* → *plótno*<sup>48</sup> (i w różnym szyku – jako określenia tego samego rzeczownika, por. *srebrne gwiazdy*<sup>49</sup> i *gwiazdy srebrne*<sup>50</sup>, lub różnych rzeczowników, por. np.  *błękitne przestworze*<sup>51</sup> i *oczy błękitne*<sup>52</sup>). W jednym wypadku odpowiedni przymiotnik łączy się z zaimkiem lub czasownikiem: „... my stoimy / Od ognia czarni...”<sup>53</sup> (*my* ← *czarni* / *stoimy* ← *czarni*; w tej drugiej sytuacji pełni on funkcję określenia predykatywnego<sup>54</sup>).

Rzeczowniki w analizowanych utworach Lechonia tworzą związki z rzeczownikami lub przymiotnikami, które są ich formalnymi przydawkami, choć semantycznie to określane w ten sposób rzeczowniki charakteryzują (pod względem barwy) obiekty wyrażone przydawkami, por. *gorsów* → *biel*<sup>55</sup>, *włosów* → *złoto*<sup>56</sup>, *miodne* → *złoto*<sup>57</sup>. Poza tym łączą się z czasownikami lub przymiotnikami w funkcji ich dopełnień, np. *oblewa* ← *seledynem*<sup>58</sup>, albo okoliczników, np. *śpiewają* ← *bielą*<sup>59</sup>, *pełniejsze* ← *czzerwienią*<sup>60</sup>, tworzą także jednocześnie związki

<sup>48</sup> *Zazdrość*.

<sup>49</sup> *Pani Słowacka* (podkr. – A.S.D.).

<sup>50</sup> *Duch na seansie* (podkr. – A.S.D.).

<sup>51</sup> *Modlitwa* (podkr. – A.S.D.).

<sup>52</sup> *Pycha* (podkr. – A.S.D.).

<sup>53</sup> *Polonez artyleryjski*.

<sup>54</sup> Zgodnie z ujęciem tego typu wypadków przez Stanisława Jodłowskiego, zob. tegoż, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa 1977, s. 107.

<sup>55</sup> *Obżarstwo i pijaństwo*.

<sup>56</sup> *Jacek Malczewski*.

<sup>57</sup> *Sejm*.

<sup>58</sup> *Duch na seansie*.

<sup>59</sup> *Piłsudski*.

<sup>60</sup> *Mochnacki*.

z czasownikami (jako ich podrzędniki, por. *muska* ← *tęczami...*<sup>61</sup>) i z rzeczownikami (jako ich nadrzędniki, por. *...tęczami* ← *skrzydeł*<sup>62</sup>). W trzech wypadkach można interpretować dwojako funkcję rzeczownika nazywającego barwę – jako przydawki lub określenia predykatywnego: „Rozglądają się biskupi strojni w fioletach”<sup>63</sup>, „Gruchnął gromem śmiech biskupów strojnych w fioletach”<sup>64</sup>, „Księża idą z katedry w czerwieni i złocie.”<sup>65</sup> (por. *biskupi* ← *w fioletach* / *w fioletach* lub *strojni* ← *w fioletach* / *w fioletach*<sup>66</sup>, *księża* ← *w czerwieni i złocie* lub *idą* ← *w czerwieni i złocie*).

Warto też wspomnieć, że choć rzeczowniki nazywają barwy wtórnie wobec przymiotników (nie mogą pełnić funkcji głównych semantycznie składników orzeczeń złożonych), nie wszystkie je można uznać za formacje słowotwórcze o przymiotnikowych podstawach, por. BIEL ← BIAŁY, CZERWIEN ← CZERWONY, ZŁOTO<sup>67</sup> ← ZŁOTY, ale AMARANT<sup>68</sup> → AMARANTOWY, FIJOLET<sup>69</sup> → FIJOLETOWY<sup>70</sup>, SELEDYN<sup>71</sup> → SELEDYNOWY, TĘCZA → TĘCZOWY.

Wśród wyekscerpowanych z obu tomików Lechonia leksykalnych wykładników kolorów są liczne inne formacje słowotwórcze.

Analizując je wszystkie ze względu na klasę części mowy, do której należy podstawa słowotwórcza, najwięcej można wskazać formacji odrzeczownikowych (13): AMARANTOWY ← AMARANT, FIOLETOWY ← FIOLET, KRWAWE ← KREW, LILIOWY ← LILIA, NIEBIESKI ← NIEBO, RDZAWY

<sup>61</sup> Jacek Malczewski.

<sup>62</sup> *Ibidem*.

<sup>63</sup> *Sejm*.

<sup>64</sup> *Ibidem*.

<sup>65</sup> *Piłsudski*.

<sup>66</sup> Forma narzędnika rzeczowników *fiolet*, *fiolety* wskazywałaby raczej na ich związek z rzeczownikiem *biskupi*, bowiem przymiotnik *strojni* otwiera pozycję dla formy biernika: *strojni w coś* (por. w USJP strojny c) «ubrany w coś, przybrany czymś», podkr. – A.S.D.). Podławska i Wilczyńska uznały związek *strojni w fiolety* (choć w tej formie związek ten nie pojawia się w analizowanym tekście) za frazeologizm (zob. *Stylistyczna funkcja nazw barw...*, s. 204).

<sup>67</sup> Jako nazwa barwy, por. w USJP I złoto 4. *książk. przen.* «złoty odcień lub połysk czegoś».

<sup>68</sup> Rzeczownik zapożyczony z języka niem. *Amarant* lub fr. *amarante* (zob. *amarant* w USJP).

<sup>69</sup> Rzeczownik zapożyczony z języka fr. *violet* (zob. *fiolet* w USJP).

<sup>70</sup> Zob. odpowiednie hasło w *Słowniku warszawskim*.

<sup>71</sup> Rzeczownik zapożyczony z języka fr. *céladon* (zob. *seledyn* w USJP).

← RDZA, RÓŻOWY ← RÓŻA, SELEDYNOWY ← SELEDYN, SREBRNY / SREBRZYSTY ← SREBRO ← SREBRO, TĘCZOWY ← TĘCZA, ZŁOCISTY / ZŁOTY ← ZŁOTO<sup>72</sup>. Drugą grupą pod względem liczebności są formacje odczasownikowe (6): BIELONY ← BIELIĆ, POBIELEĆ ← BIELEĆ, SZERNIAŁY ← SZERNIEĆ, SREBRZONY ← SREBRZYĆ, WYZŁACANY ← WYZŁACAC, ZBIELAŁY ← ZBIELEĆ. Poza tym są formacje odprzymiotnikowe (5): BIEL ← BIAŁY, CZERWIEN ← CZERWONY, SREBRZYŚCIE ← SREBRZYSTY, POSREBRZAĆ ← SREBRNY, ZŁOTO ← ZŁOTY.

Większość z tych formacji powstała w wyniku afiksacji, najwięcej – za pomocą formantów sufiksalnych (18): SZERNI-**ALY**, ZBIEL-**ALY**, WYZŁAC-**-ANY**, KRW-**AWY**, RDZ-**AWY**, SREBRZYŚCI-**E**<sup>73</sup>, ZŁOC-**ISTY**, SREBRZ-**-YSTY**, SREBR-**NY**, BIEL-**ONY**, SREBRZ-**ONY**, AMARANT-**OWY**, FIOLET-**OWY**, LILI-**OWY**, RÓŻ-**OWY**, SELEDYN-**OWY**, TĘCZ-**OWY**, NIEBIE-**SKI** (najbardziej produktywny jest tu z sufiks *-owy*). Jedna jest formacja prefiksalna (**PO**-BIELEĆ) i jedna prefiksально-sufiksalna (**PO**-SREBRZ-**AĆ**)<sup>74</sup>. Rzeczowniki BIEL-**Ø**, CZERWIEN-**Ø**, ZŁOT-**O**<sup>75</sup> oraz przymiotnik ZŁOT-**Y**<sup>76</sup> są formacjami paradygmatycznymi (funkcję formantu spełniła zmiana końcówek: przymiotnikowych na rzeczownikowe lub na odwrot).

Ze względu na funkcje, jakie spełniły w nich wyróżnione formanty, formacje te można podzielić na: leksykalno-syntaktyczne<sup>77</sup> (12), por. KRWAŹY, LILIOŹY, NIEBIESKI, POSREBRZAĆ, RDZAŹY, RÓŻOWY, SREBRNY, SREBRZYSTY, ZŁOCISTY, ZŁOTY, TĘCZOWY, syntaktyczne<sup>78</sup> (12), por. AMARANTOWY, BIEL, BIELONY, CZERWIEN, FIOLETOWY, SELEDYNOWY,

<sup>72</sup> Jako nazwa kruszcu, por. w USJP I złoto 1. «[...] metal szlachetny o żółtej barwie [...]» (por. wyżej przypis 67).

<sup>73</sup> Jeśli uznamy przysłówek za pochodny w stosunku do odpowiedniego semantycznie przymiotnika. Możliwa jest bowiem interpretacja taka, że podstawą jest rzeczownik: srebrzyście ‘tak, jak srebro’, por. *słońce skrzące się srebrzyście* (Sejm) = *słońce skrzące się jak srebro*.

<sup>74</sup> Czasownik *pobieleć* można też motywować bezpośrednio przymiotnikiem *biały*, wówczas – podobnie jak *posrebrzać* – byłby on formacją prefiksально-sufiksálną.

<sup>75</sup> Nazwa barwy (zob. wyżej przypis 67) pochodny od ZŁOTY.

<sup>76</sup> Pochodny od ZŁOTO (nazwa kruszcu, zob. wyżej przypis 72).

<sup>77</sup> Zmieniło się znaczenie i klasa funkcjonalna formacji (a w konsekwencji jej prymarna funkcja syntaktyczna) w stosunku do podstawy.

<sup>78</sup> Zmieniła się tylko klasa funkcjonalna (a w konsekwencji prymarna funkcja syntaktyczna) formacja w stosunku do podstawy (bez zmiany znaczenia).

SCZERNIAŁY, SREBRZONY, SREBRZYŚCIE, WYZŁACANY, ZBIELAŁY, ZŁOTO, i modyfikacyjne<sup>79</sup> (1): POBIELEĆ.

Leksemy będące przedmiotem opisu tworzą kilka większych i mniejszych gniazd słowotwórczych. Do najliczniejszych należą wyrazy z rdzeniami (najczęściej obocznymi) *srebr-/srebrz-* (por. SREBRNY, SREBRZONY, SREBRZYSTY, SREBRZYŚCIE, SREBRZYĆ, POSREBRZAĆ), *biał-/biel-* (por. BIAŁY, BIEL, BIELONY, ZBIELAŁY, POBIELEĆ) i *złot-/złóć-|złac-* (ZŁOTY, ZŁOTO, ZŁOCISTY, WYZŁACANY). Po dwa wyrazy zawierają gniazda z rdzeniami:  *błękit-* (BŁĘKITNY, BŁĘKIT), *czarn-/czern-* (CZARNY, SZCZERNIAŁY), *czerywon-/czerywień* (CZERWONY, CZERYWIEN), *krw-/krw-* (KREW, KRWAWE) i *lil’-/lil-* (LILIOWE, LILA).

Zasowniki łączą się (jako orzeczenia) z rzeczownikami i/lub zaimkami, tworząc albo tylko związek orzekający (por. *pobielaty* ↔ *domy*<sup>80</sup>), albo jednocześnie związek orzekający i związek rządu (por. *księżyc* ↔ *srebrzy* ← *ją*<sup>81</sup>; podobnie *posrebrzaj nas*<sup>82</sup>, *niepokój cię żarzy*<sup>83</sup>), konstytuując tym samym struktury zdaniowe.

W takich strukturach, jak *księżyc srebrzy ją*, *posrebrzaj nas* i *niepokój cię żarzy*, czasowniki mają charakter kauzatywny: nazywają skutek, którego *patiens* ma swój wykładnik w bierniku (por. *srebrzy ją* = ‘ona staje się srebrna’, *posrebrzaj nas* = ‘my staniemy się srebrni’, *cię żarzy* = ‘ty stajesz się czerwony (na twarzy)’), a implikują przyczynę (zdarzenie przyczynowe), której wykładnik pojawia się w mianowniku (*księżyc* w *księżyc srebrzy* to wykładnik argumentu zdarzenia przyczynowego: *księżyc* ← *światło księżycy* ← *księżyc świeci*, por. *światło księżycy srebrzy ją* / *światło srebrzy ją* / *księżyc srebrzy ją*; podobnie w *niepokój żarzy*, gdzie *niepokój* to wykładnik predykatu zdarzenia przyczynowego: *niepokój* ← *niepokoisz się*; w strukturze *posrebrzaj nas* mianownik jest fakultatywnie wyzerowany, por. *ty* [„Panie nad deszczami i Panie nad skwarem”<sup>84</sup>] *posrebrzaj nas*).

<sup>79</sup> Zmieniło tylko (uległo modyfikacji) znaczenie formacji w stosunku do podstawy (bez zmiany klasy funkcjonalnej i prymarnej funkcji syntaktycznej).

<sup>80</sup> \*\*\* [W złotych strzępach liści drzewa nocą stoją...].

<sup>81</sup> *Toast*.

<sup>82</sup> *Modlitwa*.

<sup>83</sup> *Spotkanie*.

<sup>84</sup> *Modlitwa*.

Jedyny przysłówek *srebrzyście* wskazuje na barwę w funkcji określenia przymiotnika (genetycznie imiesłowu) *skrzące się*<sup>85</sup> (jest okolicznikiem sposobu).

Porównanie *jak mlekiem oblany* występuje w funkcji przydawki (określa rzeczownik *ogród*), a zwrot *ogień żarzy* pełni funkcję orzeczenia złożonego tautologicznego, konstytuując zdanie bezpodmiotowe (zaimek *mu* i rzeczownik *twarz* są dopełnieniami, por. *ogień żarzy* ← *mu*, *ogień żarzy* ← *twarz*).

#### 4. Semantyka

W większości wypadków znaczenia tekstowe użytych przez Lechonia lek-sykalnych wykładników barw są zgodne z ich podstawowymi znaczeniami słownikowymi, co pozwala im pełnić przede wszystkim funkcję opisową. Do elementów świata przedstawionego charakteryzowanych przez formy przymiotników i czasowników należą zjawiska (realne – naturalne i abstrakcyjne), obiekty, zwierzęta i rośliny oraz osoby – ich części ciała i ubiór, por.

a) barwy zjawisk<sup>86</sup>

*biała warstwa śniegu*<sup>87</sup>, *białe chmurki*<sup>88</sup>, *mgła wspomnień błękitna*<sup>89</sup>, *błękitne przestworze*<sup>90</sup>, *brunatne dymy*<sup>91</sup>, *czarna krepa nocy*<sup>92</sup>, *liliowe opary*<sup>93</sup>, *poezji lilio-*

<sup>85</sup> *Sejm*.

<sup>86</sup> Zob. wyżej przypis 9.

<sup>87</sup> *Śmierć*.

<sup>88</sup> \*\*\* [*Na niebo wypływają białych chmurek żagle...*].

<sup>89</sup> \*\*\* [*O! jak strasznie się wloką te długie godziny...*].

<sup>90</sup> *Modlitwa*.

<sup>91</sup> *Polonez artyleryjski*.

<sup>92</sup> *Toast*. Wyrażenie *czarna krepa* jest w pewnym stopniu tautologiczne, gdyż znaczenie rzeczownika *krepa* implikuje kolor czarny, por. w USJP: *krepa* 1. *książk*. «czarne ubranie lub pasek czarnej tkaniny naszyty na ubranie, noszone jako oznaka żałoby».

<sup>93</sup> *Piłsudski*.

wy opar<sup>94</sup>, komety liliowe<sup>95</sup>, świt różowy<sup>96</sup>, srebrne gwiazdy<sup>97</sup> / gwiazdy srebrne / gwiazd srebrna siklawka<sup>98</sup>, srebrna poświata<sup>99</sup>, srebrne smugi<sup>100</sup>, tren gwiazdami srebrzony<sup>101</sup>, księżyc srebrzy ją [krepę nocy]<sup>102</sup>, srebrzyste skrzydło / srebrzyste skrzydła<sup>103</sup>, słońce skrzące się srebrzyście<sup>104</sup>, zielone wody<sup>105</sup>, sieć złota<sup>106</sup>, żółty blask<sup>107</sup>

(warto zauważyć, że w wypadku części z tych związków barwa, która ma w nich swój przymiotnikowy lub rzeczownikowy wykładnik, mimo że jest zjawiskiem zmysłowym – wrażeniem wzrokowym, staje się cechą zjawisk wyimaginowanych, por. *mgła wspomnień błękitna*, *poezji liliowy opar*, a także *liliowe opary*<sup>108</sup> i *komety liliowe*<sup>109</sup>, *sieć złota*<sup>110</sup>, co pozwala uznać znaczenia użytych wykładników za symboliczne<sup>111</sup>);

---

<sup>94</sup> *Pani Słowacka*.

<sup>95</sup> *Duch na seansie*.

<sup>96</sup> *Piłsudski*.

<sup>97</sup> *Pani Słowacka*.

<sup>98</sup> *Duch na seansie*.

<sup>99</sup> \*\*\* [*W złotych strzępach liści drzewa nocą stoją...*].

<sup>100</sup> *Tamże*.

<sup>101</sup> *Pani Słowacka*.

<sup>102</sup> *Toast*.

<sup>103</sup> *Jacek Malczewski*.

<sup>104</sup> *Sejm*.

<sup>105</sup> *Pani Słowacka*.

<sup>106</sup> *Na „Boskiej komedii” dedykacja...*

<sup>107</sup> *Mochnacki*.

<sup>108</sup> „I białe margrabiny przychodzą z oddali. / Na liliowych oparach spływają bez słowa” (*Piłsudski*).

<sup>109</sup> „firanka u okna się ślania, Komety wlokąc za sobą liliowe” (*Duch na seansie*).

<sup>110</sup> „I serce zakochane raz po raz rozrywa / Sieć złotą, którą samo splątało niebacznie” (*Na „Boskiej komedii” dedykacja...*).

<sup>111</sup> Zob. D. Podlaska, G. Wilczyńska, *Stylistyczna funkcja nazw barw...*, s. 203 i 211.



## b) barwy obiektów

*biała klawiatura*<sup>112</sup>, *bielony dwór*<sup>113</sup>, *czerwony szal*<sup>114</sup>, *czarne wieko*<sup>115</sup>, *czarny fortepian*<sup>116</sup>, *lila abażur*<sup>117</sup>, *pobielaty domy*<sup>118</sup>, *konterfekt szerniały*<sup>119</sup>, *srebrna delija*<sup>120</sup>, *szare płótno*<sup>121</sup>, *wyłacany kask*<sup>122</sup>, *złocista lama*<sup>123</sup>;

## c) barwy zwierząt

*kare konie*, *szare świerszcze*, *zielone żuki*<sup>124</sup>;

## d) barwy roślin i ich części

*białe kwiaty*<sup>125</sup>, *białe strzępy chryzantem*<sup>126</sup>, *róże pełniejsze czerwienią / czerwone róże*<sup>127</sup>, *rdzawe liście*<sup>128</sup>, *srebrna trawa*<sup>130</sup>;

---

<sup>112</sup> *Mochnacki*.

<sup>113</sup> *Sejm*.

<sup>114</sup> *Piłsudski*.

<sup>115</sup> *Mochnacki*.

<sup>116</sup> *Pani Słowacka*.

<sup>117</sup> *Piłsudski*.

<sup>118</sup> \*\*\* [*W złotych strzępach liści drzewa nocą stoją...*].

<sup>119</sup> *Duch na seansie*.

<sup>120</sup> *Sejm*. Dawna forma rzeczownika *delia*, zob. w USJP: *histor*. «długi, lekko dopasowany wierzchni ubiór męski, podbity futrem, z szerokimi niezszytymi rękawami i futurzanym kołnierzem, noszony w Polsce głównie w XVI – XVIII w.».

<sup>121</sup> *Zazdrość*.

<sup>122</sup> *Mochnacki*.

<sup>123</sup> *Jacek Malczewski*.

<sup>124</sup> *Ibidem*.

<sup>125</sup> *Piłsudski*.

<sup>126</sup> *Obżarstwo i pijaństwo*.

<sup>127</sup> *Mochnacki*.

<sup>128</sup> *Herostrates*.

<sup>129</sup> W znaczeniu ‘srebrzysta’, por. srebrny w USJP: 2. «mający kolor srebra, **srebrzysty**» (podkr. – A.S.D.).

<sup>130</sup> \*\*\* [*Na niebo wypływają białych chmurek żagle...*].

## e) barwy ubiorów ludzi

*biały kontusz*<sup>131</sup> / *srebrzyste kontusze*<sup>132</sup>, *biała suknia*<sup>133</sup> / *białe suknie*<sup>134</sup>, *mundur szary*<sup>135</sup>;

## f) barwy części ciała, oczu, włosów ludzi

*białe kości*<sup>136</sup>, *wargi czerwone*<sup>137</sup> / *pobielaty wargi*<sup>138</sup>, *oczy modre*<sup>139</sup> / *oczy błękitne*<sup>140</sup>, *włos siwy*<sup>141</sup>, *siwa broda*<sup>142</sup>, *oczy zielone*<sup>143</sup>, *zbielale usta*<sup>144</sup>, *(niepokój) cię żarzy*<sup>145</sup>.

Natomiast w wyrażeniach *ręka krwawa*, por. „Na rogach ulic piszą straszną ręką krwawą, / Uśmiechają się dziwnie i giną na prawo.”<sup>146</sup>, i *krwawe zboże*, por. „Taką się Polska nam roz cudni, / Gdy skwarny przyjdzie czas południ / Na nasze krwawe zboże”<sup>147</sup>, przymiotnik *krwawy* jest niejednoznaczny – oznaczać może albo ‘mający na sobie krew’ (w pierwszym z wyrażen), ‘zawierający w sobie krew’ (w drugim z wyrażen)<sup>148</sup>, albo „mający barwę krwi”<sup>149</sup>, lub może występować w obu znaczeniach jednocześnie.

<sup>131</sup> *Sejm*.

<sup>132</sup> *Mochnacki*.

<sup>133</sup> *Tamże*.

<sup>134</sup> *Piłsudski*.

<sup>135</sup> *Ibidem*.

<sup>136</sup> *Pycha*.

<sup>137</sup> *Jacek Malczewski*.

<sup>138</sup> *Sejm*.

<sup>139</sup> \*\*\* [*Pytasz, co w moim życiu z wszystkich rzeczy główną...*].

<sup>140</sup> *Pycha*.

<sup>141</sup> *Jacek Malczewski*.

<sup>142</sup> *Ibidem*.

<sup>143</sup> *Herostrates*.

<sup>144</sup> *Piłsudski*.

<sup>145</sup> *Spotkanie*.

<sup>146</sup> *Piłsudski*.

<sup>147</sup> *Polonez artyleryjski*.

<sup>148</sup> Zob. w USJP: *krwawy* 1. *książk.* b) «zbroczony krwią, mający na sobie krew; zakrwawiony».

<sup>149</sup> Zob. w USJP: *krwawy* 2. *poet.* «mający kolor krwi, intensywnie czerwony».

Na szczególną uwagę zasługują wyrażenia, w których przymiotniki lub rzeczowniki barw służą charakterystyce innych obiektów niż te, na które wskazują określane przez nie rzeczowniki, por. *białe panny*<sup>150</sup>, *panny niebieskie*, *różowe*<sup>151</sup> (istotne jest ich współwystępowanie z wyrażeniem *czarne fraki*, które pojawia się w dalszym wersie: „Białe panny i panny niebieskie, różowe, / Przelotnie a zalotnie przechylają głowę / I mówią **czarnym frakom**: »Przyjdźcie do nas jutro« / I podają im usta za podane futro.”<sup>152</sup>), *białe margrabiny*<sup>153</sup>, *markiza liliowa*<sup>154</sup>, *złoty kirasjer*<sup>155</sup> (por. jeden z wcześniejszych wersów: „A tam w kącie **kirasjer w wyzłacanym kasku**”<sup>156</sup>), *czarna Rachel*<sup>157</sup>, *księża idą w czerwieni i złocie*<sup>158</sup> [...], *biskupi strojni w fijoletach / w fijolecte*<sup>159</sup>. W tych wyrażeniach przymiotnikowe wykładniki barw są tylko formalnymi określeniami rzeczowników osobowych, których znaczenie tekstowe jest wynikiem metonimii: zastępują nazwy elementów ubioru (sukien, kasku, szat duchownych) osób nazywanych tymi rzeczownikami<sup>160</sup>. Semantycznie ich określenia wskazują na kolor tych elementów ubioru. Inny typ metonimii ilustrują związki *biały Krzemieniec*<sup>161</sup> i *ogród jak mlekiem oblany*<sup>162</sup>. Przymiotnik *biały* i wyrażenie porównawcze *jak mlekiem oblany* formalnie określają nazwy miejsc (własną *Krzemieniec* i pospolitą *ogród*), ale semantycznie charakteryzuje obiekty w tych miejscach (np. budynki w Krze-

<sup>150</sup> *Piłsudski*.

<sup>151</sup> *Ibidem*.

<sup>152</sup> *Ibidem* (podkr. – A.S.D.).

<sup>153</sup> *Ibidem*.

<sup>154</sup> *Ibidem*.

<sup>155</sup> *Mochnacki*.

<sup>156</sup> *Ibidem* (podkr. – A.S.D.).

<sup>157</sup> *Piłsudski*.

<sup>158</sup> Tamże. Rzeczownik *złoto* może oznaczać tu albo złoty kolor szat księży, albo artefakty ze złota (por. odpowiednią definicję w USJP: złoto 1. «(Au) pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 79, **metal** szlachetny o żółtej barwie, miękki, kowalny, ciągliwy, odporny na działanie tlenu, powietrza, kwasów, w przyrodzie występujący rzadko, najczęściej w stanie rodzimym, **używany** w postaci stopów **do wyrobu biżuterii, przedmiotów ozdobnych**, monet itp.», podkr. – A.S.D.).

<sup>159</sup> *Sejm*.

<sup>160</sup> Metonimia typu NAZWA OSOBY ZA NAZWĘ UBIORU TEJ OSOBY.

<sup>161</sup> *Pani Słowacka*.

<sup>162</sup> *Sprzeczką*.

mieńcu, drzewa w ogrodzie)<sup>163</sup>. Z kolei w związku *czarne fraki*<sup>164</sup> przymiotnik określa nazwę obiektu, jakim są fraki, ale nazwa ta odnosi się jednocześnie do osób, gdyż *fraki* w tym związku to ‘mężczyźni we frakach’<sup>165</sup>.

Ten sam przymiotnik (CZARNY) został użyty jako określenie nazwy osobowej *Robespierre*, por. „Poblądle Robespierre, cisi, smutni, **czarni**, / Wycho-  
dząc, z hukiem drzwiami trzasnęli kawiarni”<sup>166</sup>, ale w tym wypadku nie wydaje się, by miał on oznaczać kolor ubioru tak nazwanych osób<sup>167</sup>. *Robespierre* to – jak można przypuszczać – rewolucjoniści, a określający ich przymiotnik może odnosić się do ich stanu ducha, do ich myśli<sup>168</sup> (istotny dla takiej interpretacji jest cały szereg określeń, w którym znalazł się przymiotnik *czarny*: „cisi, smutni, czarni”).

Symboliczne znaczenie wydaje się też mieć przymiotnik CZERWONY w trzech użyciach. W pierwszym jest określeniem rzeczownika *kolor*, ale istotny jest kontekst, w jakim się pojawia, por. „A on [Mochnacki], błady jak ściana, płacze, zrywa tony / I **kolor** spod klawiszy wypruwa – **czzerwony**”<sup>169</sup>. Cytat ten wyraźnie współbrzmi z fragmentem bezpośrednio następnego wiersza w tomie *Karmazynowy poemat*, w którym przymiotnik *czzerwony* jest określeniem rzeczownika *nuta*, por. „Skriabin wchodzi **czrwoną nutą**”<sup>170</sup> (warto nadmienić, że Skriabin chciał połączyć muzykę z wyrażaniem barw za pomocą kolorowych świateł na ekranie, barwa czerwona odpowiadać miała tonacji C-dur). Czerwony kolor wydobywający się spod klawiszy, a więc – inaczej rzecz nazywając – *czzerwona nuta* to symbol rewolucji (‘rewolucyjna nuta’)<sup>171</sup>, por. dalsze wersy drugiego z cytowanych wierszy, które przynoszą jej poetycki obraz: „...Skriabin.

<sup>163</sup> Metonimia typu NAZWA CAŁOŚCI ZA NAZWY JEJ CZĘŚCI.

<sup>164</sup> Piłsudski.

<sup>165</sup> Metonimia na zasadzie NAZWA UBIORU ZA NAZWĘ OSOBY.

<sup>166</sup> Piłsudski (podkr. – A.S.D.).

<sup>167</sup> To sugerują Podlawska i Wilczyńska, pisząc, że przymiotnik *czarny* w cytowanym fragmencie wiersza charakteryzuje wygląd, choć uznają ten epitet za metaforyczny (*Stylistyczna funkcja nazw barw...*, s. 198).

<sup>168</sup> Por. następujące definicje w USJP: czarny 4. *książk.* c) «złowieszczy, złowróźbny, pesymistyczny», d) «smutny, trudny do zniesienia, pełen nieszczęść» i myśl fraz. *książk.* Czarne myśli «ponure, złowróźbne przypuszczenia, pesymistyczne przewidywania».

<sup>169</sup> Mochnacki.

<sup>170</sup> Piłsudski.

<sup>171</sup> Por. też D. Podlawska, G. Wilczyńska, *Stylistyczna funkcja nazw barw...*, s. 200.

/ Drze ciszę dysonansem, wali w okiennice, / Muzykę wyprowadza przed dom, na ulice, / Na place, rozkrzyczane w potępieńcze ryki, / I rzuca w twarz akordom zgłodniałe okrzyki<sup>172</sup>. W trzecim z analizowanych związków przymiotnik *czerwony* jest określeniem rzeczownika *szal*, por. „Czarna Rachel w czerwonym idzie szalu drżąca / I gałęzie choiny potraça idąca – / Nikogo nie chce budzić swej sukni szelestem<sup>173</sup>. Pamiętać należy, że Lechoń był antykomunistą, a więc Rachel (w czerwonym szalu) – zdaniem niektórych interpretatorów – symbolizuje reakcjonistów, a jej czerwony szal (podobnie jak czerwona nuta, zob. wyżej) – rewolucję. Omawiany przymiotnik ma tu zatem dwojakie znaczenie: realne (wskazuje na kolor szala) i symboliczne (nawiązanie do czerwonego koloru sztandarów rewolucji bolszewickiej)<sup>174</sup>.

Podwójne znaczenie (realne i symboliczne) mają także rzeczownikowe nazwy barw w zwrotach *śpiewają bielą*, *amarantem* i *dziela się bielą i krwią<sup>175</sup>*. Biel i amarant czy biel i krew to nie tylko barwy (krew w znaczeniu przenośnym, zob. wyżej), ale i polskie symbole narodowe<sup>176</sup>. Przenośnie została użyta forma trybu rozkazującego czasownika POSREBRZACĆ w związku *posrebrzaj nas<sup>177</sup>*, której znaczenie ujawnia się w szeregu podobnych form innych czasowników, por. „**utop** nas w Twych światów bezmiernej głębinie”, „**Nalewaj** nas powietrzem w błękitne przestworze”, „**Nastrajaj** nas jak echo<sup>178</sup>”. Ich metaforyczne rozumie-

<sup>172</sup> *Ibidem*. Tu rzeczownik *Skriabin* to metonimia typu NAZWA TWÓRCY ZA NAZWĘ DZIEŁA.

<sup>173</sup> *Piłsudski*. Jak piszą Podlawska i Wilczyńska, Lechoń w ten sposób opisał Helenę Sulimę – aktorkę, która jako pierwsza zagrała Rachelę w *Weselu* Wyspiańskiego (zob. *Stylistyczna funkcja nazw barw...*, s. 197).

<sup>174</sup> Podlawska i Wilczyńska interpretują „czerwony szal” Rachel jako symbol walki (zob. *Stylistyczna funkcja nazw barw...*, s. 200). Niewątpliwie, zgodnie ze słowami obu autorek, kolory czerwieni (szal) i czerni (suknia) kontrastują ze sobą, ale nie wynika z tej relacji, że walka (symbolizowana przez czerwień) jest przeciwieństwem żałoby (symbolizowanej przez czerni), ewentualnie żałobę można uznać za konsekwencję / jeden ze skutków walki.

<sup>175</sup> *Piłsudski*. Rzeczownik krew jest przykładem metonimii typu NAZWA OBIEKTU PROTOTYPOWEGO BARWY ZA NAZWĘ TEJ BARWY.

<sup>176</sup> Kolor amarantowy jako jedna z barw narodowych Polski był stosowany (szczególnie w okresie przed uzyskaniem niepodległości w 1918 r.) zamiennie z czerwonym. Dopiero rozporządzenie prezydenta RP z 13 grudnia 1927 r. precyzowało, że czerwień będąca barwą państwową powinna odpowiadać barwie cynobru (zob. S. Russocki, S.K. Kuczyński, J. Willaume, *Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978, s. 214).

<sup>177</sup> *Modlitwa*.

<sup>178</sup> *Ibidem* (podkr. – A.S.D.).

nie wynika z charakteru wiersza, który (zgodnie z tytułem) jest skierowany do Boga, który nazwany jest m.in. „gwiazd siewcą i księżyców”<sup>179</sup>.

Natomiast w takich związkach wyrazowych, jak *gorsów biel*<sup>180</sup> (*biel* = ‘białe gorsety’), *tęczę skrzydeł* (*tęcze* = ‘tęczowe skrzydła’)<sup>181</sup>, *włosów złoto*<sup>182</sup> (*złoto* = ‘włosy o złotej barwie’), *miodne złoto* (*złoto* = ‘miód o złotej barwie’)<sup>183</sup>, to wykładniki barw występują w znaczeniu metonimicznym. W każdym z nich rzeczownik nazywający barwę (*biel*, *tęcze*, *złoto*) zastąpił formalnie i znaczeniowo rzeczownik nazywający obiekt charakteryzujący się tą barwą (*gorsy*, *skrzydła*, *miód*)<sup>184</sup>, ale jednocześnie rzeczownikowa nazwa obiektu stała się określeniem rzeczownikowej nazwy barwy, por. *muskają (włosów) złotem* = *muskają (złotymi) włosami*, *upił się (miodnym) złotem* = *upił się (złotym) miodem*, *tęczami (skrzydeł) muska* = *(tęczowymi) skrzydłami muska* (nastąpiła swoista zamiana funkcji składniowych). Także w zwrocie (*księżyc*) *seledynem oblewa (mu głowę)*<sup>185</sup> rzeczownik *seledynem* ma znaczenie metonimiczne – można by go zastąpić wyrażeniem *seledynowym światłem*<sup>186</sup>.

## 5. Podsumowanie

Wszystkie opisane wyżej językowe wykładniki barw, które posłużyły Janowi Lechoniowi do stworzenia poetyckich obrazów składających się na dwa międzywojenne tomy wierszy, odnoszą się do następujących kolorów: amarantowego (AMARANT), białego (BIAŁY, BIEL, BIELONY, POBIELEĆ, ZBIE-LAŁY; tu także wyrażenie *jak mlekiem obłany*), brunatnego (BRUNATNY)<sup>187</sup>,

<sup>179</sup> *Ibidem*.

<sup>180</sup> *Obżarstwo i pijaństwo*.

<sup>181</sup> *Jacek Malczewski*: „Tęczami sennych skrzydeł po czole go muska”.

<sup>182</sup> *Ibidem*: „Muskają twarz mi skrzydłem i włosów swych złotem”.

<sup>183</sup> *Sejm*: „Upiłże się, upił miodem, upił miodnym złotem”.

<sup>184</sup> Metonimia NAZWA BARWY ZA NAZWĘ OBIEKTU O TAKIEJ BARWIE.

<sup>185</sup> *Duch na seansie*.

<sup>186</sup> Metonimia typu NAZWA BARWY ZA NAZWĘ ŚWIATŁA O TAKIEJ BARWIE.

<sup>187</sup> Kolor brunatny traktuję jako odrębny kolor od brązowego, ponieważ zawiera on odcienie także innych kolorów (oprócz dominującego brązowego), por. *brunatny* w USJP: *książk. a*) «ciemnobrązowy z odcieniem **szarawym** lub **czerwonawym**», podobnie w WSJP: „mający kolor ciemnobrązowy o **czerwonym** lub **szarym** odcieniu” (podkr. – A.S.D.).

czerwonego (CZERWONY, CZERWIEN, KREW, KRWAWEY<sup>188</sup>, ŻARZYĆ; tu także zwrot *ogień żarzy*), czarnego (CZARNY, KARY, SCZERNIAŁY), fioletowego (FIOLET), liliowego (LILA, LILIOWY), niebieskiego (BŁĘKITNY, MODRY, NIEBIESKI)<sup>189</sup>, rdzawego (RDZAWY), różowego (RÓŻOWY), siwego (SIWY), srebrnego (POSREBRZAĆ, SREBRNY, SREBRZONY, SREBRZYĆ, SREBRZYSTY, SREBRZYŚCIE), szarego (SZARY), zielonego (SELEDYN<sup>190</sup>, ZIELONY), złotego (WYZŁACANY, ZŁOCISTY, ZŁOTY, ZŁOTO), żółtego (ŻÓŁTY). Rzeczownik TĘCZA oznacza wielobarwność, różnokolorowość<sup>191</sup>.

Najwięcej językowych wykładników (po 6) mają kolory: biały (3 przymiotniki, 1 rzeczownik, 1 czasownik, 1 wyrażenie porównawcze), czerwony (2 przymiotniki, 2 rzeczowniki, 1 czasownik i 1 zwrot) i srebrny (3 przymiotniki, 2 czasowniki, 1 przysłówka), a w dalszej kolejności: 4 wykładniki – złoty (3 przymiotniki, 1 rzeczownik), po 3 wykładniki – czarny i niebieski (tylko przymiotniki), 2 wykładniki – liliowy (tylko przymiotniki) i zielony (1 przymiotnik, 1 rzeczownik); pozostałe kolory mają po jednym wykładniku – dla brązowego, rdzawego, różowego, siwego i żółtego są to przymiotniki, dla amarantowego i fioletowego – rzeczowniki (zob. tabela 2).

<sup>188</sup> Nie wyróżniam koloru krwawego, uznając go za odmianę czerwonego, por. *krwawy* w USJP: 2. *poet.* «mający kolor krwi, **intensywnie czerwony**» (podkr. – A.S.D.).

<sup>189</sup> Kolory błękitny i modry traktuję tu jako odmiany niebieskiego, por. definicje odpowiednich przymiotników w USJP: błękitny *książk.* «intensywnie niebieski; lazurowy», modry *poet.* «intensywnie niebieski». Przymiotnika *błękitny* także nie ująłem w moim artykule *Uwagi o definicjach przymiotników wyrażających kolory w słownikach języka polskiego* (zob. przypis 19). Rzecz ciekawa, że na liście kolorów ([http://pl.wikipedia.org/wiki/Lista\\_kolorów](http://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_kolorów)) nie ma nazwy koloru błękitny, a jedynie nazwy zawierające rzeczownik *błękit* (np. *błękit paryski*). Poza tym kolory te odróżniają się od modrego.

<sup>190</sup> Kolor seledynowy (wyrażony rzeczownikiem seledyn) traktuję jako odmianę zielonego, por. definicję odpowiedniego przymiotnika w USJP: *książk.* «bladzielony».

<sup>191</sup> Por. definicję tęczy w zn. 3. w USJP: *książk. przen.* «**o wielu kolorach** zestawionych ze sobą lub znajdujących się blisko siebie» (podkr. – A.S.D.).

Tabela 2

Barwy i ich językowe wykładniki w utworach poetyckich Lechonia  
z tomów *Karmazynowy poemat* oraz *Srebrne i czarne*

Wykładniki barw	Leksykalne				Nieleksykalne (2)
	przymiotniki (26)*	rzeczowniki (8)	czasowniki (4)	przysłówki (1)	
biały (6)**	BIAŁY (15)*** BIELONY (1) ZBIELAŁY (1)	BIEL (3)	POBIELEĆ (2)		<i>jak mlekiem oblany</i> (1)
czerwony (6)	CZERWONY (5) KRWAWE (2)	CZERWIEN (2) KREW (1)	ŻARZYĆ (1)		<i>ogień żarzy</i> (1)
srebrny (6)	SREBRNY (7) SREBRZONY (1) SREBRZYSTY (3)		POSREBRZAĆ (1) SREBRZYĆ (1)	SREBRZYŚCIE (1)	
złoty (4)	WYZŁACANY (1) ZŁOCISTY (1) ZŁOTY (3)	ZŁOTO (2)			
niebieski (3)	BŁĘKITNY (3) MODRY (1) NIEBIESKI (1)				
czarny (3)	CZARNY (4) KARY (1) SCZERNIAŁY (2)				
liliowy (2)	LILA (1) LILIOWY (4)				
zielony (2)	ZIELONY (3)	SELEDYN (1)			
amarantowy (1)		AMARANT (1)			
brunatny (1)	BRUNATNY (1)				
fioletowy (1)		FIOLET (2)			
rdzawy (1)	RDZAWY (1)				
różowy (1)	RÓŻOWY (2)				
siwy (1)	SIWY (2)				
szary (1)	SZARY (3)				
żółty (1)	ŻÓŁTY (1)				
wielobarwny / różnokolorowy (1)		TĘCZA (1)			

\* Liczba różnych wykładników barw należących do danej klasy leksemów (lub liczba nieleksykalnych wykładników barw).

\*\* Liczba różnych leksykalnych i nieleksykalnych wykładników wskazanej barwy.

\*\*\* Liczba użyc danego leksemu lub nieleksykalnego wykładnika barwy.

**Rozwiązanie skrótów tytułów słowników**

SJPD – *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego. Przedruk elektroniczny: Wydawnictwo Naukowe PWN 1997.



- SW – *Słownik języka polskiego*, pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=234&from=publication>.
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, wersja 3.0 CD ROM, Warszawa 2008.
- WSJP – *Wielki słownik języka polskiego*, pod red. P. Żmigrodzkiego, [www.wsjp.pl](http://www.wsjp.pl).

**THE LANGUAGE EXPONENTS OF COLORS  
IN THE INTERWAR (1918–1939)  
POEMS BY JAN LECHOŃ**

**Summary**

Keywords: Lechoń's poetry, colors vocabulary, grammar and semantics

This article presents linguistic exponents of colors that Jan Lechoń used in poems of poetry volumes: *Karmazynowy poemat* (*The Crimson Poem*) and *Srebrne i czarne* (*The Silver and The Black*). The poet has used two types of colors exponents: lexical (adjectives, such as *czarny* = *black*, nouns, such as *fiolet* = *violet*, verbs, such as *pobieleć* = *to whiten*, adverb *srebrzyście* – *silvery*) and non-lexical (comparative expression *jak mlekiem obłany* = *as bathed in milk* and syntactic structure *ogień żarzy* = *fire glows*). The lexical exponents of colors co-creation of various syntactic relationships in which their meaning is revealed. Most linguistic exponents of colors serve as descriptive in the analyzed poems, for example: *białe chmurki* = *white clouds*, *żółty blask* = *yellow glow*. Sometimes the exponents describe imaginary phenomenons, see *mgła wspomnień błękitna* = *the blue haze of memories*. Some exponents of colors are symbolic, cf. *śpiewają białą, amarantem* = *(they) sing white, amaranth* (white and amaranth is the Polish national symbols). The metonymic meanings are also interesting, as in the phrase *upił się miodnym złotem* = *(he) got drunk honey gold*.